NOTIZ

~~W Panu Józefowi Konopce w magistrze~~

MALWIKOWIC

PAWEŁ Z KLIWAMOWIC SASKI.

Szwaycemid ~~Pliwko-~~
~~rosiak.~~
~~Hwilowopisak~~
~~Akwilkoppis~~
~~Wilkokwapis~~
~~Kwalikowpis~~
~~Kakwilowpis~~
~~Wilkowpisak~~
~~Kwalipawsik~~
Wilkowpasik

Zasłyszane przysłowia i przypowieści

i wybrane [illegible] [illegible]
za czasów od 1886 - 1887

A

Amicus Plato, amicus Cato, ale pan hrabia (lekcje) płaci zato.
Aptekarz chory nie zażyje proszku ze swojej apteki.
Agronomem się rodził bo ma wieś po ojcu.
Anno millesimo... kiedy w lutym śnieg padał.
Atramentu ~~dość~~ (by wystarczyło), tylko myśli brakuje.
Astronom do astrologa poszedł na naukę.
Argument nie lada: Kochajmy się bo deszcz pada.
Analiza ścisła że kapusta skisła.
Abrakadabra: idźcie niemcy do djabła.
Aksamitne łachmany gorsze od płóciennych.
Andrzeju, Andrzeju, da ci Jędrek oleju.
Arendarz wódki nie pija.
Arka Noego – a on ~~[illegible]~~ w płacz. Zając z kapustą – a on beczy.
Albo tak, albo nie, albo co trzeciego.
Abecadło siać, ziemia ludzi wyda.
Armaty w sklepie nie ma.

B.

Bij, zabij Marcinie: dasz potem na mszę za jego duszę.
Bierz infułę biskupie a daj mi pastorał. (: Cf. Królujże :)
Byłeś w Biłgoraju? tam ci o przetaku powiedzą.
Był proboszczem organista, ale mu się sprzykrzyło.
Był w murzyńskim kraju gdzie śnieg ~~nawet~~ czarny. (gruda)
Bij Stańczyku Zygmunta: leży na marach.
Boki okrągłe, środek ostrokątny.
Biegły w wszystkich naukach, z wyjątkiem logiki.
Bibliotekę ma w głowie ale jej nie czyta.
Biblioteka w jego głowie bez bibliotekarza
Brodawkę ma na nosie, ale jej nikomu nie pokazuje. (Łada jabłuszko książek)
Biedna ludzkości! cóż ty przeniesz bezcennie? (Co się z tobą stanie jak ja umrę)
Byle szedł zegar, o godzinę mniejsza.
Była kara, była wina: za parobków pobił syna.
Broniła się owca przed wilczym trybunałem
Bułeczki dwie nie starczą za jeden bochenek
Broda niebrodatą, nierozumny rozum.
(: Brodę mają niebrodaci, nierozumni rozum :)
Byleś miał młyn młynarzu, zboża ci (nie bratnie) przywiozą.
Bij sobie muchy na własnym nosie
Byle pogryźć, przełknąć wtedy nie sztuka (: Cf. Żuj.
Baba z wozu, koniom lżej.
Bez dołu niema grobli.
Bóg wysoko, król daleko, własne ręce blizko.

C

Co komu do tego kto mi połę urwał.
Chudemu wszystko tłuste.
Cielęcina na cielęcym smaku i z sosem cielęcym.
Ciepło kożuchowi pod kołdrą na przypiecku.
Czas czytywał. (= ogłupiał, albo: udaje wielkiego polityka, widzi co za lasem, a nie widzi, co pod nosem)
Cyganem ci być wolno, niewolno cyganić.
Chustka do nosa, ale zapisana.
Chory każdego rumiankiem częstuje.
Czy byłeś przytem kiedy cię matka poczęła?
Częstochowskie malowanie, ale z Częstochowy.
Co chwila mu się zdaje że Amerykę odkrył.
Chciał mu buty uszyć, ale się szydło złamało.
Cel widny, strzelba jest, ale strzelca niema.
Co to za dom co w nim nawet sitka niema.
Czyścił buty na dworze króla Salomona.
Częstował mnie musztardą bez mięsa i chleba.
Czapka na bakier bo kapelusz djabli wzięli.
Całą orkiestrę wielki bęben głuszy.
Czem większą dadzą lurę, bardziej trzeba chwalić.
Cicho mówisz, mów ciszej, bo cię twój nos usłyszy.
Człek rozpity, dzwon rozbity: niema go co wieszać.
Chrzcił go rabin sadogórski a bierzmował Luter.
Co miotła to miotła, ale kociuby niema.
Co nie zaszkodzi, to i nie pomoże.
Co sługa zje, tego nie szkoda.
{ Cudzej żony pilnuje a cygan na strychu.
Cudzą pszenicę ogania a wróble u niego w stodole.
Czy ten kłamie, kto rzecze: nie do ciebie mówię.
Co ty robisz, Mazurkiewicz! – (: mówi się temu kto się dopuszcza nieobyczajnych zalecanek, lub zmysłowych wybryków;)
Coś w lesie zdechło (= coś stało się niezwykłego)

Do domu mu śpieszno a idzie do lasu.
~~Drogowskazy i stosrzesz~~
Dwunasta godzina najdłuższa bo dwanaście razy bije.
Dałby djabłu duszę, cóż, kiedy jej (djabeł) niechce.
~~Dał policzek królowi Stanisław ale umarł temu ... M. B.~~
Dzwoniłbym i bez sznura, cóż (ale), kiedy dzwonu niema.
Domagać się wdzięczności gorzej niż brać lichwę.
Djabła malować na ścianie aby niewidzieli że go ma w kieszeni.
Daruję ci złotówkę jak mi dasz dukata.
Dla niej tylko przez kulisy droga do ołtarza.
Daleko do wakacyj.
Dwa razy djabeł worka nie przyniesie.
Do parady wystarczy karabin bez kurka (drewniany)
. . . . prochu nie potrzeba
Daj mu tabaki, bo ma muchy w nosie.
Dzielnie kłusuje, ale zawsze w kółko (dokoła maneżu)
Dałem ci rozum człecze abyś mnie nie nudził (nie pytał)
Daj mi twoje oczy, dam ci moje uszy.
(Powiedz mi coś sam widział, powiem ci com słyszał)
Dzisiaj mówisz: jest, jutro powiesz: było.
Dudy, biedne dudy, że was jeszcze organista nie znalazł!
Dość temu piętki (z bochenka) komu się jeść niechce.
Dobra i Maryna jak Maryni niema.
Dłubaj w zębach stary, przypomnisz sobie żeś za młodu jadł.
~~Dmuchaj (durniu) na słońce, nie zgasisz.~~
Drogo ten zapłaci kto musi darmo przyjąć.
Drzewo w górę rośnie panie Janie. (= zapominasz o najważniejszych rzeczach)
Daj pokój królikarni, tu idzie o głowę. (: Wzmianka zapewne o Ludw. XVI.
Daleko jeszcze do wieczora.
Drapie się choć go nie świerzbi.
Dobre łóżko po wieczerzy - ale na czczo twarde.
Drwalowi do lasu (iść) a nie ryby łowić
Dał mu rybę a on wpłacz że z ościami.
Deszczem spadł a odleciał piorunem.
Dobry piec, ale lepszy zapiecek.

E

Ej, panie Błażeju, ostrożnie: niemiec może pod stołem siedzi:
Encyklopedię czyta od deski do deski.
Europo, zbawiłbym cię, gdybym chciał.
Echo wtedy tylko odpowiada jak kto do niego ~~głośno~~ zagada.
Elementarz łatwy, gramatyka trudniejsza.
Etna góra a Nil rzeka a panna Anna panna.
Krywań Wisła za mąż idzie
Ekonoma o bat niepytaj ale o głowę.
Echo ty moje, echo, ty moja pociecho!
Etcetera i tam dalej, po łybinkach kijem wali.

F.

Fruwajcie teraz ptaszęta, kot na myszy poluje.
Fundament to fundament (a mury to mury)
Fiołek pachnie na wiosnę a w zimie cybula.
Futro kupuj w lecie, kupisz za połowę.
Fortel nad fortele chodzić na mszę w niedzielę.
Futra w lecie nie kupuj ani panny w zimie.
Fotel wygodny, ale wygodniejsze łóżko.
Filut wielki: chucha w palce choć mu ciepło.
Fagot mu najmilszy z całej kapeli.
Faramuszka dla gości, dla przyjaciół bigos.
Furczy furkadełko a kożuszek przepadł.
Fraszka kaszka jak chleba dość.
Folguj sobie rozumie.

G.

~~Gdzieżby małpa była do człowieka podobna~~ !
Gruby kij w ręku ale piąstka mała.
Gryź klecho orzechy kiedy cię zęby bolą (a nie kąsaj)
Gdzie to dzwonią Macieju? To mnie w uchu dzwoni panie
Gdzie mało krawców tam i szewców mało.
Gdzie na ciebie księżyc świeci, tam się i słońce dostanie.
Gdybym miał szczypce, tobym kasztany z pieca sam dla siebie wybierał.
Gdyby koty szczekały, pies pewnieby wtedy miauczał.
Gdyby miał grzyby toby mu się trufli zachciało.
Głuchy niech słucha, niechaj ślepi patrzą...
Góral jak buty przywdzieje, to mu się zdaje że został proboszczem.
Głupio niegłupio, ale po swojemu.
Gdyby był ministrem wiedziałby co robić.
Grasz kier a trefle masz w ręku.
Gdzie się o kogo ludzie pytają, tam coś o nim wiedzą.
Głuchy nie co mówi, choć się sam nie słyszy.
Guma lepnie ale i przylepia.
Gdzie kot czyha u podwoi, mysza łapką pustką stoi.
Gdzie parobek jeść gotuje, tam dziewki konie poją.
Gończe listy pisze za swoją młodością.
Gdzie gęba w ruchu, to ręce w kieszeni.
Gdacze kura póki widno.
Grzech mówić że małpa do człeka podobna.
Głodnemu i rzepa
~~Gońcego wyjęć rozumu nie nauczy~~ Ob. Lejowcy.
Gruchaj gołębiu, ~~za to jeść ci dam~~ (:Da ci ~~wdówka~~ jeść :) ~~stara baba~~
Głupich i dawniej nie brakło.
Głodny kija się nie boi.
Gdzież się te czasy podziały, kiedy kiełbasy po świecie latały.
Gdzie niema na czem siąść, siadają na ziemi.
Głuchnie kiedy o worku mowa.
Gotuj Kamień trzy lata a czwartego zmięknie.
Gdy tonący pójdzie na dno, to mu wtedy milczeć snadno.

H.

Hurtem biedy nie zbędziesz ani szczęścia nie kupisz.

Hej, łapy, łapy, gdybyście wy rączkami były!

Historję pisać sztuka, nie sztuka historje wyrabiać.

Huleta na starość w pastorał się zmienia (u dewotek)

Hałasu wiele a pożytku nic.

Henryk czy nie Henryk – zawsze jakiś Henryk.

Heblował deskę (leciały wióry;) a jak deski nie stało zaczął wióry heblować

Hej obywatele, gruszki już w popiele.

Hopkaj Frydryk, mam do twego serca wydryk.

Hałat i rewerenda, zawsze wydobęda. (chałat?:) Cf. Xiądz i żyd
jednakowo śmierdzą.

Hej ramię do ramienia i w nogi. Cf. Kolenda

I

I w dziurawym worku grosz się czasem znajdzie.
Jedź się wypłakać i powracaj wesół.
Idzie ~~[illegible]~~ na czworakach i gra na basetli. (na tągowie)
Jest w kościele ambona lecz nie na ołtarzu.
Jak się namyślę, będzie poniewczasie.
Jeśliś pańskim pieskiem to na chłopa szczekaj.
Jak obiad trwa do wieczerzy, bez wieczerzy się obejdzie.
Idzie zegar dobrze ale skazówek niema. (Ob. Zegarek)
Jak na kogo pies szczeka, nie koniecznie złodziej!
Jada kluski z serem na alabastrowym stoliku.
Jeżli cet, postawię na kartę; jeśli liszka – na loterię.
Idź do zegarmistrza { zegarek ci się popsuł. / niewiesz która godzina.
Jezuicka mina a głos bernardyński.
Jak bieda kota mu puści do głowy, to myszy zmiękną.
Jeżli ci się umierać niechce, bądź kontent że żyjesz.
Jak niemasz klucza to wołaj ślusarza.
Innych kur nie jada tylko czubate.
Jedź do Krety Menelaju, urosną ci rogi.
Jutro za darmo flaki, a dziś za pieniądze.
Jak plunie zbieraj: będziesz miał musztardę.
Im ci więcej dają, tem więcej żądają.
Junak ci junak, ale ma mały kutak.
Jeż jak kolce połamie to ~~[illegible]~~ zaczyna kąsać.
I na mnie pan Bóg łaskaw (nietylko na ciebie)
Jeszcze się nie urodziło a już się ochrzciło.
Jak kupiłem tak sprzedaję.
Ja ci powiem: ty, ty mi powiedz: ja. (a rozgadamy się)
Jan ma aniołka, aniołek osiołka.
Jubileusz święci dla swojej pamięci.
Jasiek i Jadwiżka, ale brak pościeli.
Jaje Kolumba zgotowane na twardo

K.

Kościół i karczma zawsze blisko siebie.
Kichaj sobie zdrów jak chcesz, byle nie na mnie.
Kapie coś z nieba, będzie pewnie deszcz.
Kuchto, wołaj kucharza. Ja sam kucharz panie.
Kucharczyko daj mi ognia. Ej, co też pan mówi.
Kto w czapce sypia ten pewnie niewie co jutro będzie jadł.
Kminku nie wiele ale dużo mąki.
Karmelek słodziutki, ale bochenek chleba słodszy.
Kto w pończochach bankiecie chowa, ma pod podłogą dukaty.
Kurczę na śniadanie, dwa kurczęta na obiad a trzy na wieczerzę.
Koń na resorach, sam się szpicrutem popędza i bodzie ostrogą.
Kiedy mury trzeszczą, dom się wali cały.
Kolegą zwał Matejkę malarz pokojowy.
Kwoczka a kokosz to wielka różnica.
Kto pierwszy raz w życiu osła widzi, to się jego uszom przypatruje.
Kto swe dary zachwala, ten chwali sam siebie.
Konia ma, ale mu ostróg brakuje.
Kocham cię panno Katarzyno, ale mi rękawiczka pękła. [illegible]
Kocha ludzkość en bloc.
Kto go pisać nauczył, ciężko za to przed p. Bogiem odpowie.
Kontusz na wierzchu a pod spodem frak.
Kto przy ludziach flinkę połyka a jeść niechce, ten się pokryjomu za trzech najada.
Kolęda czy Kolenda – zawsze wydobędą. (cf. Hałat)
Karczma zawsze blisko jeśli dom daleko.
Każde jabłko ma trzy części: dwie połowy i ogryzek.
Kupił taśmę do dzwonka, na dzwonek go nie stać.
Krytyka robi z indyka byka.
Kupa śmiecia – mała góra; pan Eugeniusz – mały geniusz.
Kto w karczmie śpiewa, w domu poziewa.
Kiedy o nim mówię, trzeba mi soli.
„Kulką w łeb" woła, a muchyby nie zabił.
Króluj królu na tronie w koronie, ale mnie daj berło. (cf. Bierz infułę)
Kot na ławie, pies pod ławą.
Kiedy w dzień śpie, pewnie wnocy chrapie.

Kot drapie, pies kąsa a baba się dąsa.

Kary lepszy (temu kto siwego kupił)

Klnie dyabeł farmazona jak chce księdza okpić.

Klapką na muchy nie spłoszysz niedźwiedzia.

Kto to mówił? (v. Kto to widział? kto przy tem był? itp.) Ksiądz. —
= t. j. nie mam na kogo zwalić, nie wiem lub nie powiem kto

{Każdemu własna choroba najcięższa.] albo: Nie znajdzie się ten, kto
{Każdego ząb własny najbardziej boli.] to mówił lub zrobił

Koło płotów chodzi — przez ogródki (okrąża mówiąc o czemś)

Kozła doić próżno.

Kto chce wygrać gąsiora musi ważyć kaczora (:I odwrotnie:)

Kucharz musi skosztować.

——— jada z pańskiego stołu.

Kto sobie samemu zły, ten nikomu nie dobry.

Kuty czy nie kuty, ale ma buty!

Kary trzeba gdzie jest wina; skradł cię sługa, ty zbij syna.

Kto przez las idzie w nocy i gwiżdże, ten ma duszę na ramieniu

Kto ma worek i gitarę, będzie miał u ludzi wiarę.

L.

Lipa miękkie drzewo ale piernat miększy.
Lewy bok z jednej zawsze strony a prawy z drugiej.
Licho ten płaci kto każe dziękować.
Lity pas ale kradziony. (= pożyczony.)
Lepiej być oryginałem niż kopią.
Lubi żałować jak stara dewotka.
Lutnia w jednem ręku a w drugiem pulares.
Lepsze ~~mądre~~ słowo od przysłowia.
Lepszy kaftan na plecach niż kapota w zastawie.
Lżej po [a knutka?] harapie niż pod harapem.
Leje się woda z rynny dopóki deszcz pada.
Literat krytykowi na potrawkę służy.
Luty zawsze krótszy, nawet i w przestępnym roku
Leśniczym być na stepie, majtkiem na Polesiu.
Lat przybywa każdemu, nawet kołkom w płocie. (ale rozumu nie każdemu?)
Lamentuje nad baranem a pieczeń zajada.
Lepszy żywy grzesznik niż malowany święty.
Lwia grzywa a zajęcze uszy.
Lechicki początek a żydowski koniec.
Ludku, miły ludku, idź spać pocichutku.
Lepsza słodka mina niżli legumina.
Lepiej [ślęczyć?] dukwieć niż harować.
Legawy się od charta rozumu nie uczy
Lepsza czasem klątwa jak błogosławieństwo.
Lepiej siać pszenicę niż zamiatać ulice.
Lepszy chleb w brudnej ręce niż w rękawiczce [na patynie?] trucizna.
Lepsza szkódka niż szkoda
Lepsze nic niż wcale nie.
Lżejsze trudno niż nudno. (Lżej to co trudno, niż to co nudno robić)

Ł

Łapajcie zające charta, - sam jeden biedaczek.
Łatwiej się ~~księdzu~~ spowiadać niż ludziom prawdę gadać.
Łaskawy panie, pocałuj mnie w rękę.
Łojem bogacz chleb maści, rękną ze słoniną.
Łotr przed łotrami ludzi ostrzega, aby mu się oddali w opiekę.
Łuszczy się z wierzchu skóra, od środka przyrasta.
Łóżko, to rzecz wyborna - ale po wieczerzy.
Łakociami go karmią i biją po twarzy.
Łaje pan woźnicę, łaje konie woźnica.
Łokciami świeci a chleba nie łaska.
Łatwo temu nie pić, komu się pić nie chce.
Łabudaj się, jak możesz, jak się wyłabudasz, ~~będzie cud.~~ to ci Bóg pomoże.
Łuszczy się skóra na niedźwiedziu, z wszą cała złazi
Łakomy i kutwa to przyrodni bracia.

Łukasz od łuku, Stanisław od stania.
Idzi-bo idzie, a Wit od witania
Walenty wala a Jerzy się jeży
Paweł się pawi

M.

Mały kogut, ale z pięcioma kurami chodzi.
Miło wspomnieć jak bolało jeśli już nie boli.
Modli się do baraniny bo baranka widział na obrazie.
gołębia bo go widział na świętym obrazku.
Modlił się żyd [arendarz] w bożnicy o cudowny obraz. do kościoła parafialnego.
Ma się za mędrca, bo kuropatwy jada. (Mudrahel zjiw kuropatwu)
Myśl na skrzydłach przylatuje, na czworakach chodzi.
Miły Staszku, sam siebie przemazałeś.
Ma konia i siodło ale jeździć nie umie.
Malowanym djabłem straszy a sypie trutkę do kaszy.
Ma kucharza co się zowie, pewnie będzie postem.
Murzyn z rodu a z rzemiosła kominiarz.
Michał czy nie Michał – byle wzdychał. (do mojej córki)
Murzyn czarny się rodzi i czarny umiera.
Mięko spać na kułaku jak w kułaku dukat.
Mleka krowa ~~ni~~ nieda sama, musisz ją wydoić.
Mam ja dynię i u siebie, częstuj mnie harbuzem.
Mizdrzy się jego dusza ciągle przed zwierciadłem.
Myje ręce w rynsztoku, bo go uszy bolą.
Malowanymi ~~[illegible]~~ obcęgami nie wyciągniesz gwoździa.
Młyn się znajdzie, byle zboże było. Cf. Byłoś miał młyn młynarzu, [illegible]
Milszy sąd woźnemu niżeli sędziemu.
Moja mama miała mamę, ~~przysięgam na honor~~ słowo honoru.
Machaj sobie szablą przed własnem zwierciadłem.
Mów djable pacierz: Wina, octu i sera, indyka sutego z chrzanem.
Miodowe miesiące, piołunowe lata.] Wyjmij z Kojca i séra i ucha świńskiego z chrzanem
Mucha z pawim ogonem.
Mądry za wróżka stoi.
Mądry rozprawia a głupi jedzą (v. zjedli)
Myśli wolne. (myśli wolne od cenzury [opłaty]) (Myśli do wójta nie idą)
Marnotrawca bez grosza staje się chciwym.
Mała buzia, wielka łapa.
Mylił się ksiądz proboszcz mówiąc że się myli.
Myć murzyna szkoda mydła.

N.

Nianiu, nianiu, żony mi się zachciało.
Niemiecka kura żółtek wymyśliła.
Nazwał szczygła nietoperzem bo pieje jak zając.
Napchaj kłaków w kałamarz, urośnie ci broda (na papierze)
Niby sosna, niby dąb, ale do kłokoczki podobny.
~~Nie sztuka pisać ale czytać sztuka.~~
Niedźwiedziu, nie psuj mi swego futra.
Nie może pies razem jeść i szczekać.
Nie dosyć mieć ostrogi, trzeba mieć i konia.
Nie gniewaj (unoś) się proboszczu, biskup mnie rozgrzeszył.
Najedz się grochu i idź spać. (nie bredź)
Nie dba o matkę choć żywa, mówiąc o prababce we łzach się rozpływa.
Najpiękniejsze słowo ludzkie: „my". –
Napisz: „armata" i nie bój się.
Nie nakręcił zegarka ale godzinę pamięta.
„Niechcę" zawsze mocniejsze od „powinienem."
Naco tyle słów? Nie dam i bywaj zdrów.
Na fajkę zawsze starczy, byle na tytoń nie zabrakło.
Nie udało mu się skłamać, próbuje prawdę mówić.
Nakręcać dobrze, byle nie przekręcić.
„Nie mogę" to funt, „nie chcę" to cetnar (waży)
Nie ma na to przykazania, ale jest paragraf.
Na co tobie nafty kiedy świece świecisz.
Nie było takiego wypadku żeby się rybak wędką udławił.
Nie każdemu rechotanie żab jednako w uszy wpada.
Na co tam kredki gdzie nie ma co rachować.
Nie ten czyta kto czyta, lecz ten kto rozumie.
Niewielu umie mówić a mniej jeszcze milczeć.
Na imię jej Róża, na nazwisko Flaczek
Na ramieniu epolety a pod pachą dziura.
Nie cierpi wina, pije za pokutę.
Nie zarobisz gębą chleba, ale robotnika zapłacisz.
Nowy zegar a stare kuranty wygrywa.
Na niedźwiedzia polował, zabił kuropatwę.
Nie zawsze książkę poznasz po okładce.
Nie ma prawa mówi szewc, ganić butów kto nie szewc.
Nie umie zamieść pokoju a chce światem rządzić.

Nóg mu niestarczy za buty dziękować.
Niewidziała pięta słońca, ogorzała od miesiąca.
Nieprzyzywaj djabła bo go nieodpędzisz.
Nie twoje organisto organy.
Nagniotków niemam, ale mam palce (: które mnie bolą jak mi je kto nadepcze :) u nóg.
~~[illegible]~~
Nie zadmuchasz (księże / djable / lutrze) słońca.
Na żydowskim płocie swoje brudy wieszą
Napisz: niedam. Siądzie mucha i dopisze (doda): punkt. (G. Pirsk)
Nie idź do młyna młynarzu
Nosi drzewo (drwa) do lasu.
Nie możemy co chcemy, chciejmy co możemy.
Na to kowal ma obcęgi aby ~~sobie~~ się (sobie rąk) nie popiekł.
Niebo[illegible] zawsze lepszy.
Nie pluj przeciw wiatru, bo ci na nos spadnie ślina.
Nie mów do skrzyni, tylko do tego co ma do niej klucz (co na niej siedzi).
Nie mówi w co wierzy, ale dobrze mierzy. (: Djabeł wie :)
Nie kupisz go za ziemię, kupisz go za niebo.
Nie zwieziesz wozem, coś taczkami wywiózł.

O

Opłatek (panie, ale) ~~[illegible]~~ z opłata.
Jcał życie magnatowi, przysłe ci liberję w [prezencie] darze.
Ostrzegają przed podpalaczami aby im kraść było snadniej.
Odgrzebywać niewarto co pies [tylnemi] nogami zagrzebie.
Odpowiedział jej Adam: ja jabłek nie jadam.
Otwórz oczy. - Koza. - Otwórz uszy. - Beczy.
Od [wojska] armji bez wodza, lepszy wódz bez [wojska] armji.
~~[illegible]~~
Obierzmy go posłem, da nam wyborny obiadek.
Orlim lotem do myszej dziury.
Od lichwiarza pożyczył i na procent złożył do szparkasy
Od Grudnia do Stycznia cały rok.
Okrągłą gałkę pies woli od czworograniastej.
O tem wspomnieć miło co się już przebyło.
O panu Bogu pisze a o panu hrabi myśli.
Organisto, organisto, co ty poczniesz bez wielkiego miecha.
Ołówkiem pisze, atramentem maże.
Oprawca nim psa zadusi ogląda się za kumem
O pannie Anieli nic nie powiedzieli.
Owsiany placek jak góra, lepszy od pszennej bułeczki.
Ojciec młynarz, syn kominiarz a walają oba.
a razem żałoba.
Ocet dobry, ~~był~~ ale nie w kieliszku
O włos panny Marjanny (= daleko do tego. - Przedrzeźniające wyrażenie „o włos"
Opijesz się wody nim się pływać nauczysz.
Od pana Boga otrzymał depeszę.
Odziera [Jada] gonty z kościoła i pobija dzwonnicę.
Opłakiwał i śpiewał, (opłakał i skakał.
gorzkie żale wyśpiewywał
Ojcowizna golizna a nazwisko Trzypapski (v. Trzypapski)
Opowiadał wilk bajeczkę o małej owieczce.
Otręby nie otręby
Oj dudu, dudu i poszedł z dudami.
Ogień, woda i niewiasta wszędzie się dostanie.
Oczywisty jego zysk: dostał wó... a dał w pysk.

P.

Podkowa dla źrebięcia gotowa: ruszaj po źrebną kobyłę.
Przyznawała się mucha że mniejsza od słonia.
Popraw się panie Marcinie, żałować będzie czas.
Plewę młócili - ale po francusku.
Płyń Wisło do Czarnego morza, co ci to szkodzi?
Piękniejszy garbaty gdy okulawieje.
Pisze, pisze a atramentu przybywa.
Panie jenerale, czyś był kiedy w wojsku?
Przesadzają, myśli łysy, gdy mu jego łysinę opiszą.
Płótna, płótna tylko, a koszulę ci uszyją.
Pan Jan zrobił odkrycie że dwa a dwa cztery.
Piórko na kapeluszu, kapelusz na pustej głowie.
Pił herbatę a na cukier spoglądał z ukosa.
Posłał papieżowi święconej wody w prezencie.
Płaci świętopietrze a niewierzy w Boga.
Pogodzi się pies z kotem jak się zaprzyjaźnią.
Przeprowadź się na ziemię i zamieszkaj z nami.
Proboszcz chwali słowika, organista szczygła.
Powiedziała sroka krowie że się ocieliła ropucha.
Pieniądze mu dzwonią w kieszeni, ale żyd między niemi szwargoce.
Przyjął karmelka i zjadł, ale wolałby trzy grosze.
Pozwólcie mi się starać o waszej córki posag.
Przegląda bieda przez okna choćby kryształowe.
Pożegnał się i stoi: pewnie chce pożyczyć.
Podał mu własne krzesło a sam siadł na stole.
Przez całe życie był feletonem.
Poginęła szlachta...za króla Wacława (albo Augusta, albo t. p.)
Prawdę mówić ciężko, kłamać jeszcze ciężej.
Prezentuj broń, strzelać nie kazano.
Prosił pies swego ogona żeby mu muchy odpędzał.
Piekarz go nauczył buty szyć.
Pies muchami karmiony, wchodzi z złodziejem w układy.

Panny hrabianki rada: kto niema chleba, niechaj ciastka jada.
Po melonie kawon a potem ogórki.
Piekarza zapłać: cukiernik niech czeka.
Przyjąć go solą bez chleba.
Po okruszynie rozdał się sam całego.
Protoplastą jego, pradziadek ojca Adama.
Pojechał do Rzymu, przywiózł obraz z Częstochowy! (po częstochowski medalik)
Przyniósłbym wina z piwnicy, ale mi zabrakło świécy, przyniósłbym ją z spiżarni, ale niemam latarni.
Postarzejesz się do jutra
Przypnij świni rogi, bóść się nie nauczy.
Papuzie pióra, papuzie gadanie
Pająk i zając a krakowiak gotów.
Policzone dni moje / jego alem jeszcze żyw.
Płócze usta a czosnek zajada.
Podkuj wołu cztery nogi, wierzchowcem nie będzie.
Pociesz się dziadu, pójdziesz do nieba.
Pisz: głupiec. Siądzie mucha i dopisze: punctum. (Ob: Napisz)
Pańska łaźnia, pańskie brudy.
Panowie nawarzą a słudzy się poparzą.
Po za ostatnim płotem niema ludzi (dla niego) na świecie.
Ptasze i kasza.
Po dobrem winie dobry lagier.
Przypraw sobie panno wąsy i ożeń się sama z sobą (: v. do zwierciadła)
Ptaka ~~...~~ dostanie kto ma klatkę.
Przeziębił się przy piecu, na śniegu ogrzeje.

R

Ryżu ci się zachciewa; a kaszy nie łaska?
Rzekł Tarnowski do Hugona: kłamiesz jak pies.
Cf. niechże żaba woła lubo nań gębę rozdziawi (Fredro 19)
Rzucił książkę z katedry, napluł i podeptał.
Rapackiemu to zostaw (grać wielkiego człowieka)
Ryba oniemiała bo pancerz przywdziała.
Ryczałtem ludzi kocha, z osobna mu niewsmak
Rozcina kartki w książkach i pisze krytyki.
Rak - arak - szarak - szparag - ~~szparka~~ - szparkasa.
Rudemu jak broda wyrośnie, także będzie ruda.
Rusza żywo nogami a stoi na miejscu.
Rad nie rad się urodził i rad nie rad żyje.
Ręcznik do twarzy a ścierka do korytarzy.
Ruszył konceptem jak martwe cielę ogonem.
Rzekł głodny do gołego: zamieniaj się ze mną.
Ryby jada w piątek, to za wszystko stanie.
to dość.
Rozrzutny za młodu, łakomy na starość.
Rogate kijce pierzchają mu zęby (Rej)
Rżnij Malinowski (albo „Rżnij Malinowskiego) - (mówi się do opijaka, który rzyga)

S

Sobolowa czapka a buty dziurawe
Świerzbi Jacka broda: albo deszcz będzie, albo pogoda.
Stał pod słupem telegrafu kiedy szła depesza.
Studził całą godzinę i wylał za okno.
Swędzi lampa kiedy ma zgasnąć
Świętego Łukasza z łukiem malują, świętego Pawła z pawiem.
Siłą mocą zjadł cały talerz i za półmiskiem się ogląda.
Skromna minka na widok butelki: pewnie pijak wielki.
Świeca się wieczór świeci, ale świeci się i wdzień jak ją zaświecił.
Smętarz czy cmentarz – zawsze popamiętasz.
Sznuruj gębę marmozelo (przyjdą na twój ślub z kapelą. / idą już swaty z kapelą.)
Szpital dla wysłużonych literatów pańskich.
Serdeczni przyjaciele: — w bilard z sobą grywali.
Szuruj wytarty surdut, nic mu nie pomoże.
Sieć tem mocniejsza czem mniej w niej ryb.
Śpiewa słowik w klatce, ale nie dlatego żeby mu klatka była miła.
Ślepy się pyta czy jego słów nie widać.
Słoik pomady nie na jeden dzień wystarczy.
Świta mu w głowie kiedy spać się kładzie
Sprzedał (wczoraj) konia i chce na nim jeździć.
Słońca nie mógł zgasić i wlazł do piwnicy.
Śrubę tam wkręcisz gdzie nie wbijesz gwoździa.
Słotę ma w głowie, (: dziennie ją suszy:)
Sprowadź stroiciela aby ci dudy naprawił.
Soli dosyć w Wieliczce, ale chleba niema.
Szklanką mleka poczęstował, poprosił o krowę.
Studnia paradna ale woda szkaradna.
Świętoszek, do panieńskich pończoszek sypie święcony proszek.
Studzienina na talerzu a prosię uciekło.
Smaży się naleśnik na patelni i skwierczy.
Siedzi na dwóch krzesłach a na trzecie patrzy.
Studentowi daj podeszwę, zje i powie: jeszcze.
Szczury, szczury! czemu wy myszy nie jecie?
Stare graty na ornaty.
Słońce wschodzi z za obcej góry. (= Nemo propheta in patria)
Sypią się plewy z młyna, ale i mąki dość.
Jak Szafranu nie przetrze, tak baby nie przeprze.

T

Trutniu, gdzie miód? - Pszczoły go zjadły.
Tabaki zażył i powiedział sobie sam: na zdrowie.
Tylko malowanemu baranowi kłaniają się ludzie
Turku, nie strzelaj, bo i ja umiem po łacinie.
To jeden z tych ludzi co się u owczarka leczą.
Trudno dobrze pisać, dobrze czytać trudniej.
Trzebaby prosić o prawo proszenia, (cóż kiedy prosić ~~nie~~ niewolno.
Trzy dni myślał, czwartego postanowił, piątego zapomniał.
Tyle ma rozumu że niewie co z nim zrobić.
Tak chwalisz coś darować, jakgdybyś żałował.
To tylko umie co inni niewiedzą.
To mi polityk! jedzie łapać krokodyle, będzie je/na niemców puszczał.
Tyje mu portmonetka a chudnie pulares.
Tłucze pijak butelkę jak jej odkorkować nie może.
Tatuniu, tatuniu, takeście mnie nauczyli.
Trudna rzecz nigdy się pierwszemu nie uda.
Trąb, trąb Marcinie; będą ludzie mówić: Marcin trąbił.
Turek od tura, od turka turkawka.
To tylko czyta co sam napisze.
To co dziś dzisiaj, jutro będzie wczoraj.
Tokowałeś głuszcu, idź teraz na rożen.
Ten drapie, ten kąsa a obaj się łaszą.
Tańszy śmiech jak płacz, ale więcej kosztuje.
Ty masz język a ja zęby.
Trajtum tajtum, tidirajtum. (= Plinga, krasomówcza gadanina niedorzeczna.)
Treść, Osnowa i Wątek - wszyscy nieobecni. (wszyscy poszli w kątek)
Trocha kocha, bardziej gardzi.
Tak tam ciemno, że chcę świecę zaświecić, nie obaczysz świecy.

U

Umarły żywemu kłopotów zazdrości.
Uczony człowiek z panami trzyma.
Ubierz ~~psa~~ wieprza w lisiurę a będzie kudłaty.
Umarłeś miły Józku, ciągną cię na powrózku.
Urodził się z pseudonimem.
Utnij poły i sprzedaj a nie zastawiaj kapoty.
Urosły mu już pazury: trzeba mu zęby pokazać.
Uściskał mu kolana } ale grosza nie dał.
Ucałował stopki }
Utnij osłu uszy to mu jeszcze większe urosną.
Ukradli mu laury z pod poduszki.
Uczył kowal szewca jak się buty robią.
Urodził się w Berdyczowie, ~~dorobił~~ dorobił się w Brodach: - ożeni się pewnie na Zarwanicy albo na Kazmierzu.
Usta jej jak karmelek z karmelkowym wierszem.
Użalił się pan Bóg nad polakiem, dał mu rogatywkę.
Utyłeś - to dobrze, schudłeś - jeszcze lepiej.
U sąsiada wieprza biją! a on w dyrdy.
Ugania się za kotem a pies go w łydki kąsa.

W

Wyśpisz się na tamtym świecie, ale najeść musisz się na tym. —
Widział papieża na odpuście w Czudcu.
W gnojówce skąpie się hrabia, fagasom perfumy pachną.
Wyśpij się wprzódy, potem będziesz chrapał.
Wodę wodą rozpuścisz, będzie z tego wódka.
Włóż cebulę pod poduszkę, przyśni ci się żyd.
W żydowskiej gębie pawie się nie gnieżdżą.
Wpada w zapał mówiąc o skorupie z jaja. (o łupinie z orzecha)
Wszystkie posiadł rozumy z wyjątkiem własnego.
Widział p. Piotr Darwina w klatce w menażerii.
Wzajemności kto żąda, to szczery przyjaciel; kto wdzięczności, lichwiarz.
Wąsy ma jak Smolka.
Wór się z żabą pokumał na chrzcinach ~~jaszczurki~~ czeczotki.
Wyleż się ~~dziś~~ leniuchu pókiś łóżka nie zastawił.
W łeb sobie palnął i przywdział liberję.
Wydrapał się na wierzchołek i zlazł na dół.
W nowym surducie człek się zawsze na siebie ogląda.
Wierny sługa wtedy w łaskach jeżeli sam jeden wierny.
Wracaj koniu do domu, przynieś sobie owsa.
W czepku rodzą ~~się~~ [confectioner] ludzie, ale w butach nikt.
Wieje wiatr, to wieje, nieraz jeszcze będzie wiać.
Wilki nie chodzą z dzwonkami u szyi.
Wielki pan nawet w lecie każe w piecu palić.
W święconej książeczce obrazki same pacierz mówią.
W cudzym domu myszy chude, ten sam głodny chodzi.
W czwórnasób cię obwinią, w połowie przebaczą.
Własna papuga.
Włam się, ~~nikt~~ nie omyli, na co się wszyscy zgodzili.
Wydudlałeś wino, pij że teraz męty.
Większy mały niż maleńki.
Włóż do worka dwa grosze a przybędzie trzeci.
Wielkiewicz i Małecki Brzuchowskiemu służą.

X Y

Xiądz Drogoskaz sam na miejscu stoi.
Xiądz katem być nie może, ale organista.
Xięża łaźnia, xięże brudy (cf. „Łaźnia")
{Xięża i żydzi jednako śmierdzą. } cf. Hatat
{Xiędza i żyda zdaleka czuć.
Xiądz za organistą stoi. (tj. Org. wszystko robi z xięży polecenia.)

Z

Zwiedził arkę Noego na górze Synajskiej.
Zdaje się panu Kasprowi że Kopernik ma słuszność.
Z kromką chleba bezpieczniej niżli z kijem w ręku.
Zna kruk bajeczkę, sera z dzioba nie wypuści.
Zgromił proboszcz Darwina że się chciał z małpą ożenić.
Zagranicą każdy polak hrabią.
Zapomniała ryba pływać, przemówiła ludzkim głosem.
Ze skrzynki do kieszonki, z kieszonki na cztery wiatry. (do trumny)
Z hrabstwem ludzie się rodzą, ale z szewstwem nie.
Zegarek dobry, brak mu tylko skazówek.
Zapisał mu lekarstwo ale zabronił zażywać.
Złodziejski pies szczeka na tych co chcą jego pana okraść.
Zimno i głodno ale meble aksamitne.
Z powidła śliwki nie ulepisz.
Znalazł próżną skrytkę w starym sekretarzu.
Z gotowanego jaja kurczę się nie wylęgnie.
Zdaje ci się Marcinku że ci się zdawało.
Zapłaciła modniarkę, dla praczki zabrakło.
Z orchestry (całej) (gdyby) tylko bęben słyszy.
Z tej strony chałupa za płotem, z tamtej płot za chałupą.
Z tym się los sprzymierza kto szczęściu niedowierza.
Zbój nim ucieknie do lasa, wyrywa gwoździe z obcasa (: aby go nie zdradziły.)
Zkądżeby się wiosna wzięła gdyby jej jaskółka w dzióbkach nie przyniosły.
Zawstydził się rak w gorącej łaźni.
Zapomnij pisać, dam ci kałamarzyk. (atramentu)
Złapał pies muchę i musi dziękować.
Zapóźno umarłemu po morzu wędrować.
Zrobił po polsku, nie zrobił wcale nic.
Zęby postradał, chce dziąsłami kąsać.
Złoto błoto a zbierasz niecnoto.
Za pan brat z nim pan hrabia, po twarzy go głaszcze.
Zjadł ~~kuropatwę~~ całą kuchenkę a na ciebie chuchnie (cf. Mędrca
Zabawa nie zając, nie uciecze.
Z własnej butelki najłatwiej się upić.
Zgubił nuty i na pamięć żyje (v. śpiewa)
Złośliwszy ten co kąsa niż ten co się natrząsa

Z srebrnych poszew odwianego miecza dobywa (Rej)
Za płotem płot za płotem, tędy tobie droga.

Ž

Żołnierz to nietęgi co się jeneralem urodził.
Żółte złoto czy nie żółte to mi wszystko jedno.
Żuj, żuj, jak przeżujesz to połkniesz.
Żaby, żaby, bocian umarł, – a żaby w płacz.
Żart na nitce wisi, (: jak się urwie, staje się grubiaństwem :)
Żółwie zupy jadał, dziś żuru nie stało.
Żal mu fenika a dukatami sypie.
Żółcią go poi a smaruje miodem.
Żyj narodzie o chlebie i wodzie
Żałuje pan Parmazy że się nie omylił.
Żona mu (szablę ostrzy i) wąsy podkręca.
Żądaj wiele, mało dadzą; żądaj mało a nic nie dostaniesz
Żyłuje i piłuje i w moździerzu tłucze.
Żwawo się obróć, sam się za kark chwycisz. = De te fabula narratur. Medice cura te ipsum

powiedziałaś

POLSKI JĘZYK

UNIKA DWUZNACZNIKÓW

paru

ta rarą

powiedzieliście, mówiliście

szeregóły

,

107

Ksiądz Kanonik miał słuszność mówiąc że się mylił.

– A więc się nie omylił i nie miał słuszności.

– Miał ją przecież ~~kanonik~~ zaiste gdy się nie omylił.

[illegible]: omylił się przecież, a miał słuszność wtedy kiedy o tej omyłce powiedział

1887.

1/1 87. – H. na dom na Styrzeni	400. –
1/1 kolendy: Borkowskim = 5 + [illegible] = 1	
2/1 Jan Nowak { Legat 1/9 – 1/12 = 50; Pensya i strawne = 70 = 1/7 – 1/10 } od 20/9 do 20/1	120. –
Alex. Danilowicz IV. kwartał 9.10/10	45. –
Ref. – Zofii i Irena Mroczkowskie „Wigilia Joanki" Łobowiec	15. –
Koło lit.-art. cały rok 1887 za mnie	12. –
— — — — — za Tadzia	12. –
— — kolenda dla stróża	2. –
Podatek w namr. Ludwinów – Bogdanicem	2.16
5/1 „Sokół" rok 1887 za mnie 6 + 1 kolenda	7. –
— — — za Tadzia	6. –
poczta i telegram = 2.88 + Kalendarz 1 r.	
cygara na Tow. dla Marcelego 14 + drob.	15. –
Apteka Sobierajskiego Rach. za cały rok 1886.	127.27
8/1 papier listowy & 4.10 + [illegible] & 2.80	6.90
9/1 pończochy = 18 + rękawiczki i [illegible] & 2.50	20.50
1/1 Ref. – Hajota. = „Znasz li ten kraj?" = 340 w. = 13.60 + 3 tel. 4 wm. przedruk à 2½ zł. = }	21. –
Tow. Muzyczne za cały rok 1887 = 12 r. + Kalendarz	13. –
12/1 Zwrot Hali z grudnia: Teatr = 12 + Wino = 10.40 + [illegible] = 2.6	25. –
— Wino na święta = 13.50 + dla sług = 7.16 + felczer 10	30.66
Zwrot H. z Styczenia: Czynsz kwart. stajni =	55. –
— — Rach. rocznej Kowala za kucie koni	33. –
— — dla koni na Styrzeni	40. –
— — T. ubranie zimowe = 44 + 6 koszul = 18	62. –
— — Kolendy służbie = 22 + list. i tel.om = 6 + + woźnym z Tow. & = 3 + [illegible], kominiarz, stróże nocni, stójkowi & = 10 + Kasyczka Hali = 5 }	46. –

12/1	Zwrot Hali za 3 loże w teatrze	18.-
	Jubileum Deścik.: Kolacja … = 4 + wódka 6 + 8.30	10.30
	— wódka, likier, … = 16 + … = 1 + … = 1.40	18.40
14/1	Rach. Friedlein za r. 1886.	175.51
	——— ——— Jasia = 44.90	
	Stemple na weksl. 17.50 + Notar. Drzewiecki 2.10	19.60
15/1	Quina Laroche = 3 + cuk. 1.40 + ubogi 1.20	5.60
	Dług V = 1100 + % 150	1250.-
16/1	Assek. za 1887 za dom na Kleparzu	4.21
	— " — za Ludwinów	35.07
	2 flaszki Quina Laroche dla H. K. i dla V	6.-
20/1	Dr. Kazim. Obrój honorarjum za	200.-
24/1	Zegarmistrz A. Holik za naprawy	4.75
25/1	Ref. Orzeszkowa „Antonina" i „Hasło"	60.-
26/1	Kasyno Towarz. 1/1 do 1/5 = (miesięcznie à 1.25)	5.-
	Aniela na luty pensja	250.-
	… 68 + cuk. 1.40 + bileter = 40 + ubogi Gerlach = 2	4.48
29/1	Jaś pensja na luty	300.-
31/1	Transport i akcyza 3 pak wina z Medyki przywóz koleją WINO	23.30
	poczta 2.40 + drobne 1.16 +	
1/2	Halina na dom na luty + H. dla Hal. na luty = 100	500.-
3/2	Grzebień 1.50 + papierosy + gumy &	4.90
	Adaptacja piwnicy na wino, robota cieśli &	4.50
4/2	Kas. Komitetu na Pal Weteranów 1831	50.-
7/2	Zakup Tow. Szt. P. = 10.20 + 1. akcyza warszaw. 5.75 na rok 1887.	15.95

9/2	Ubody: Sauerman = 2 + stance 1 + karty 80	
	prezenki 32 + cukier 38 + perf. sorn. = 60 +	
10/2	Jaś - przekaz do Wiednia z powodu przenosin i najmu	300.–
	Eilgut pościel Wandy do Wiednia	5.96
13/2	Ref. Jul. Twerzyński „Ostap Perechińska" à 4 ar	80.–
14/2	Walentemu na Imieniny	5.–
15/2	ubody = 3 + Notaryusz = 2 + piaty 160 + bilety 60	7.20
17/2	Zwrot Hali: Franciszka w Styczn. i Lutym	42.–
	– Dla koni na Luty = 40 + wino w Stycz. i Lutym = 13.50	53.50
	– Droga do Wiednia i napowrót	33.60
	– Najem mebli w Wiedniu = 200 + kupno porcelany i szkła: 30	230.–
21/2	Ref. Henryk Josse „Synowa" i Dominika z 4 ar. w Bochni.	40.–
24/2	Ludwinów. AC. podatek grunt. i dom. 1886. przekaz	103.74
	papierosy	18.–
2	cukier 2 . 6 + bilet. 60 + ubody 1.40 + Kopystyński = 5	9.86
26/2	Zwrot Hali. Oprawa książek	17.80
	——— Teatr 3 razy = 18 + wino 5	23.–
	– ; – Dla koni na Marzec	40.–
28/2	Jaś na Marzec = 300 – wiele obrachunków księgami	285.59
	Hali na Marzec na dom = 400 + Helci dla Hali = 100	500.–
	– Dla Anielki na Marzec	200.–
1/3	Hali na odjezdnem do Wiednia	120.–
	dorożka 60 + karty 60 +	

2/3	Niańka Wiktoria Budzówna do Wiednia { 10.50 / 2.61 / 60	13.71
	Na tejże upominek	5.-
6/3	Szewc Domania: dopłata za bótynki dla Hali	5.-
	papieros, cygara, marki pocztowe + jakieś fidżet	6.60
6/3	Ref. Bol. Janmuta Sopoćko za tłóm. 2 fel. nowelli z franc.	10.-
9/3	Ref. Tadeusz Sarnecki za feleton duży	10.-
9/3	Tadzio	100.-
10/3	Pod. dod. gmin. z domu IV kwart.	4.47
	Loża = 6 zł.	
14/3	Ludwinów. Dwie raty w Banku Austrowęg.	394.47
15/3	H. do Wiednia przekaz (z tych 100 Jasiowi na Urod.)	200.-
4/4	L. Kubala (4.25/1 86) (19/4 86) (31/7 87)	400.-
17/3	Ref. L. Méyet: brzezkowa: „Kasandra" – „Anioły" „Bez duszy" – „Echo" } 6 fel.	50.-
18/3	H. – Z polecenia Hali Walis na wydatki dom.	30.-
19/3	— — — — Józef Kucharz	50.-
21/3	– Jan Kubacik na rach. według żądania	11.-
22/3	Ref. Sarnecki „Dumas" à 4 zł	16.-
23/3	Sokół. Loża na jego koncert z nadobnym Malzburg	10.-
29/3	Id. z polecenia. Mrozowi Bochyńskiemu	10.-
30/3	Anielka listem „625 franc"	250.-
31/3	Ref. Mich. Wołowski „Wzaranie" à 4 zł	37.-
1/4	Jaś na Kwiecień	300.-
–	Hali na rach. Kwietnia	300.-
–	Czynsz stajenny na kwartał	55.-

1/4	Kutrowa z pieniędzmi = 1 z poczta = 3 + Dol. 2	
2/4	Papierosy 18 + 2	20.–
–	Dario wrublews	96.–
4/4	drobne 1 stary ogr. = 1.	
–	Ref. Bednikowski „Kraszewski" à 4	41.60
–	H. z polecenia H. Jan Kubacek (21/3)	19.–
–	H. z pol. H. Waluś wedle jej rady	200.–
–	Dario dla dra Cholewicza za ± 150 wizyt, konsul.	300.– ch 12/7
6/4	Pożyczka 100 do 1/3 87. à 100 à Cto 150 na rok	200.– D
	pierścionek dla Jasiowej u Klix.	85.–
	Torebka podr. i torebeczka na pieniądze 75	4.25
7/4	Pożyczka Paulinie Dz do 16/4 87 otrzymałem zwrot 23/9.87	XXXX –
	2 b. II kl. Krak. do Wiednia 33.60 + 14	33.74
8/4	Träger w Wiedniu 30 + fiakier 2.20	2.60
13/4	papierosy, cyg., fiakry, tramw., wstęp	10.–
14/4	D	50.–
–	H. na kwartał dla Tydorowej	50.–
9/4	M. Danitowicz na kwartał do 1/7 47. 1/7	45.–
	Wiedeń drobne wydatki & & + teatr	26.–
16/4	Sludzy Stanisław i Marcela Jasiów + dr.	7.–
	3 bil. II. kl. z Wiednia do Krakowa 54.40 + kufry: 5 + fiakry + tragarz 5.60	61.–
17/4	H. z Cto wieńców dla J. I. Kraszewskiego	100.–
19/4	wino, wódka u Hawełki	14.–
20/4	Jan Nowak 4. 2/2 {legat = 50 = 1/12 – 1/3; pensya i strawne = 70 = 1/10 – 1/1}	120.–
22/4	Hali na nadzwyczajne	100.–
23/4	Dwie kolacye w Kole	4.–

24/4	Ref. Zenoni trom. à 3 z. „Zeszłowiony charakter"	10.89
25/4	karty: 7 + cygara + papierosy + papier do pisania	11.40
26/4	Sebowiczowa, odwoz pogr. kat. probnosz w Medyce	200.-
27/4	H. z rach. nadzwyczajne	13.74
–	H. dla H. na Maj	100.-
–	Subwencja na „Gaz. Pol." w Czerniowcach	20.-
	Ks. Kulakowski! – Zakrzewski	5.-
29/4	pieluchy 1.50 + krawatki 1.50 + drobne 2	
30/4	Jaś prezent na Maj	300.-
	Aniela na Maj	200.-
	Ref. Aug. Sokołowski „Dzieje polit. XVIII w." à 4	25.-
2/5	H. na dom na Maj	400.-
	papierosy 2 + obiady 1.60 + drobne .76 + cygar 1.50	5.86
3/5	fotografie i książki u Zuppańskiego	4.90
	ubogi ogrodnik = 1 + Wal. Lewandowskie pogrzebowe = 10	11.-
	Hen. na Maj dla Tarnopolskiego = 2 + Zenonek = 2	4.-
4/5	fotografie 12 u Schuberta	6.-
7/5	V.	50.-
8/5	Hani; Stakoni na Maj: 40 + wóz: 6 + wino = 4	50.-
	H. à Ch.	50.-
9/5	Kasyno powszechne 1/5 – 1/9 cztery miesiące	5.-
–	na cegiełkę X. Augustynów na odnowienie Kośc. Ś. Katar.	10.-
12/5	Ref. Nagoda Mrozowicka „Bytymirstwo" 847 w.	25.-
15/5	łow. w teatrze 6.40 + obiady 3 +	
17/5	H. dla H. na Czerwiec	100.-

30/11	Podatki Ludwinów po końcu III kwart. podatek	137.02
	Quina Karoche = 3 + papierosy = 9	12.
	poczta 1 20 + mydło 80 + guma 20 + obiady 1 40	3.60
1/12	Jan Kubacik: Rocznica 28 letniej służby	5.–
4/12	papierosy = 9 + prezenty Dasi dz. na im. = 4.50	13.50
	– obiady = 3 + drob. 1.16 + poczta 3. +	
8/12	Konserwy z ryb i tp. z powodu Wali	4.80
9/12	Krewnice Trebińskie za przenicowanie mych sukien	9.–
14/12	Z pol. Hali: Kucharzowi 60 + Walentemu 40	100.–
	– Z polecenia Hali Janowi dla Koni	20.–
	– Zenonek = 2 + listonosz pieniężny = 1 +	
15/12	Ref. Hajota „Przeciągnięta struna" 2575 w. à 4	103.–
	Podatki z domu za III kwartał = 56.87 + nowy	57.75
17/12	Ref. Wład. Prokesch. 4 fel. o książce Chmielowskiej	20.–
19/12	Ref. Hojata „Stow. nowella z M. Forrester". 2 fel.	10.–
20/12	10 butelek wina od Gradowskiej	20.–
	– papierosy = 10 + odwiezienie = 11	21.–
21/12	Woda Kolon. = 12 + mydło = 4 dla H. na Gwiazdkę	16.–
22/12	Ref. – Prof. Aug. Sokołowski. 1. feleton actualność N. 284.	10.–
	Ref. – Prof. Fran. Tomaszewski 2 feletony Meteorol. N. 257. 8.	12.–
	Jaś i Wanda na gwiazdkę	100.–
23/12	dla Wandy na jej imieniny	25.–
	Opłaty na kolei za sprowadzenie drzewa T. Wasil. + poczta + drob. + podatki + obiady	8.–

24/12	Hali renta na dom na grudzień	100.-
	H. dla H. na styczeń	100.-
	T. na gwiazdkę	100.-
	Drobne gwiazdki = 7 + drobne = 2	
27/12	Pren. „Kur. Lwow." 1/1 – 1/7 37.	9.60
	Pren. „Ruch" 1/1 – 1/7 37	3.60
	Jaś na styczeń	300.-
	H. dla H. na Stow. Naucz. 100	100.-
	H. na pomnik dla kraju Wład. Piotrk.° =	50.-
	Ref. Wal. Solecka „Jej Dziecko" 4 fel (Łobzietek)	20.-
28/12	H. kwartalna składka dla Tzył.^ei Dziel.	50.-
	punkt = 37	

117

1/12	12 butl. wody kolońskiej dla Ath. ulgórskiego	12.–
	Kolacja w Kole Art. 86 + dobn 1	1.86
	Kalendarze	3.40
22/12	Pren. „Kur. Lwowski" 1/1 85 – 1/4.	4.80
	telegram do Aug. Starz. 1.11 + bilet 40 + ...	2.11
	mydło dla Ath = 5 + kolońska woda = 12 Gwiazdka	17.–
	Termom. dla W. = 2.50 + ... 2.70 + lalka dla ... 1.40 + ... 3.60	10.20
	... : kołnierz amerykański ... dla ...	60
	na gwiazdkę: ... 2 + inne 26 "	28.11
	Wino i wódka u Hawełki	19.–
24/12	Opłatek w Kole 1.50 + Wojciech 1 + ...	2.75
	... 1.60 + książki 2 + ... 1	4.60
	Jaś 50 + Radio 50	100.–
28/12	400 papierosów.	7.20
29/12	Dr Erazm Romanowski ... na Styczeń	25.–
	Księgarnia – książki	3.–
31/12	Franciszek, sługa ... z ...	2.–
	dobn 1.70 + ... 1.60 + ... 2	5.30

1/12 Dudio (cf. 29/11 27/11 30/11) 50 złr resztę na grudz. + 30 na drogę	80.-
4/12 Ref.	100.-
Pren. „Fortuna" za rok 1885.	2.-
Busi Dr. za imieniny cukierki	3.-
Teatr. Benefisy Modrzejewskiej	56.-
Tow. Ośw. lud. 1884.	5.
Księgarnośki książki	2.50
5/12 Ubogo Piasecka Wacława, chora 3 dni	1.-
papierosy 500 = 9	9.-
6/12	
7/12 Hali dla Hali na grudzień	100.-
listonosz z pieniędzmi 1 + dod.	2.17
Jan Kanty Dembenek 5 à Ct.	
9/12 fiakier 80 + książki w Księgarni 80 + dr. 30	1.90
10/12 książki w antykwarni = 1.50 + ubogi student 1.	2.50
Hali na dom na grudzień à Ct.	50.-
11/12 Kasyno powrotne	3.25
12/12 wódka 2 + ser = 70 +	
Ubogi Ant. Kwiatkowski, kowal 8 dni	2.-
Bogdani na rachunek	50.-
13/12 Hali reszta za dom na grudzień	350.-
14/12 Depozytowe w Tow. Wzaj. Kredytu ½ roku	5.-
wkro zamb. = 1.50 + papiernia 2.20	3.70
16/12 Tow. Rol. okręg. Krak. II półr. 1884	3.-
2 ex. broszury Kaz. Lange 1 + dobre	1.90
17/12 Księgarnośki książki	2.10
fiakier Hauszka = 5 + Zenonek Sauermann 2	7.-

12/11	Zwrot Hali: naprawa furtki = 3.40 + napr. parasola 2.30	5.70
	— Znaczenie pościeli = 10.70 + 12 chustek dla T. = 7	17.70
	— S. Felicach = 1 + 2 but. wino czerw. = 4	5.–
	— Loża 2 razy = 12 + Model dla A. = 6.50	18.50
	— A. na drogę do Medyki	12.–
13/11	Ref. Zakupiono „Dusza" przedał à 3 cent	54.–
	cygara Regalitas = 8 + posłańcy = 3 + biletów 2.20	13.20
17/11	Wino dla Kom. w Ludwinowie = 15.80 + cyg. = 4 + drobne 3.60	23.40
	ubrany 2.80 + drobne 50 +	
21/11	Hali à Cto na dom na Grudzień	200.–
	H. dla H. na Grudzień	100.–
	H. dla H. na przyjęcie przy Ch. 300 rubli à 119.50 (20/3 88. zwróciła 200 Rubl.)	358.50
	H. dla H. na drogę do Paryża: 500 marek à 61.75	308.75
	H. dla H. otto 500 franków à 50	250.–
	H. dla H. otto w austr. Bank.	200.–
29/12	dla H. kredytywa do Paryża. Bank ...	1014.50
24/11	Bojarski zegarmistrz 4.75 + ... 4.55	9.30
	Garnitur ...	40.80
25/11	Ref. Anielce ... nowelki ... (a 3.)	10.71
26/11	Ref. Zofia Mrozowicka ... Rynek 15. – Jednorodzinny dom 4½ fel.	25.–
–	Dom. Dodatek do gaz. 4.50 + narzędzia 1 + dr.	6.46
28/11	List do Ateneum z nowelką Sewera	1.40
	Pren. za 2 ½ półrocze „Ogniska"	
	Hali Zwrot: dla Koni na ½ Grudnia = 20 + Ubrany	23.50
	— — Teatr i Koncert = 13.20 + ... = 10	23.20
	— — Śniadanie dla Komisji Ludwinów.	11.–
29/11	Jaś przekaz na Grudzień	300.–
–	Poczta 1 z nap. list. = 1 z.	
	Halina i Anielka wyjechały do Paryża	

26/10 Radio na im. Izbenbrem 9 + cuq. 7 + dro. — 17.64
— Adw. Aleks. Rogalski Świw. Rach. 35 + dla Dąbrowskiej 22.88 — 61.88
— pursta 1.20 + drob.
Hali drob. na Listopad — 100.-
28/10 Radio na im. — 100.-
ubrany = 2 + papierosy = 9 + bilet 0.60 — 11.60
Akcyza Warsz. Tow. Sat. Piłka — 5.95
29/10 Jaś dożywocie proskor na Listopad — 300.-
30 butelek wódki z Izdebnika à 60 — 18.-
31/10 Hali na dom na Listopad — 400.-

3/11 Akcyza i dostawienie paczki 30 but. wódki z kolei — 4.77
szelki 2.40 + cygara 8.50 + dopłata za talony L.H. = 2
6/11 Wino hiszp. 30 but. 56.40 + transp., akcyza itd — 63.28
~~500 papierosów~~ = 9 + ? 1.40 + bilety 40
listopad Tatr = 6 zł. + składka = 1 +
6/11 Hali zwrot: Rach. Kominiarski = 12 + brak. okna na zimę = 20 — 32.-
— Tapicer przerób. 12 sztuk mebli kupionych 6 krzeseł = 53.70 + naprawa mebla futerki 2.50 — 56.20
— Matkom na Listopad = 40 + do parafii składka = 5 — 45.-
— Wino ... i Madera 6 but. = 12.50 + 5 razy loża i 1 Koncert — 31.60
— Tatrini = 20 + 2 pary bucików i naprawa = 18 = — 38.-
— A. - lekcje franc. = 15 + Kapelusz zimowy = 4.10 — 19.10
7/11 Kwiaty = 4 + ... = 1 + ubogi
? ... na Kr. = 20 +
9/11 Ref. Kosia Korock. - Reszta za „Frères Colombe" 4 18/5 12 tal. à 3 ctr. — 16.-
Ref. Woic. Szukiewicz. Wyprawa do Kiskie, 3 tal. — 15.-
Ref. Jul. Hen à Conto — 20.-
... ... 220

Akcye Banku ziem^o w Poznaniu à 1000 marek (: kup. dywid. 1/11 :) 114
N.N. 674.-675.-676.-677. — sq

*Staatsschuldverschreibg v. 1868. (: kup. śr. à 21 str. 1/4 & 1/10 :) à 1000 str.
N. 175900.* jest

Staatsschuldverschreibg von 1860. (: kup. à 2 s. 1/5 & 1/11 :) à 100 str.
Ser. 4632.* Gewinn N. 2.* Abtheil. II. jest

*Fürstenthum Serbien Praemienanleihe von 1881. 3% à 100 fran. (: kup. 13/1. :)
Ser. 740. N. 36. jest

*Antheilschein v. 1858. Kredit-Anstalt für Handel u. Gew. à 100 str.
N.N. Ser. 915. N. 54. — Ser. 3237. N. 24. — Ser. 4111. N. 65. — [Hali Ser. 1308. N. 31.]

*Praemienschein anlehen v. 1864.
à 100 str. Ser. 285.* N. 63. — Ser. 1959.* N. 98.*
à 50 str. Ser. 1038. N. 32. abth. I. — Ser. 1038. N. 32. abth. II. — Ser. 1140. N. 4. abth. I. — Ser. 1378. N. 40.* abth. I

*Ungar. Prämien Anlehen 1870. Antheilschein à 100 guld. Ser. 4609. N. 41. jest

St. Genois v. 1855. (à 40 gulden) N.N. 333. - 905. - 88810.

Fürst Salm Schuldverschr. 1855 (à 40 guld. Km.) 88000 - 46509. - 58699 - 83600.-

Rudolfstiftung 1864. (à 10 guld.) Ser. 3257. N. 40. jest

Pożyczka m. Krakowa 1872. (à 20 str.) N.N. 1872. - 13588.* - 13591.* - 39206.* - 39243.* - [Jaś 53008. - Tadzio 70856.] 27437

Pożyczka m. Stanisławowa z 1869. (à 20 str.) N. 10824.

*Canton de Fribourg. 1861. (à 15 fr.) Ser. 739. N. 11. — Ser. 4989. N. 42. jest

Losy tureckie 1870. (à 400 fr.) kup 1/4 & 1/10. N.N. 284901. - 284902.

*Prestito a Premj di Milano 1861. (à 45 fr.) Ser. 2658. N. 18. jest

*Prestito a Premj di Venezia (à 30 fr.) Ser. 955. N. 23. jest

Ung. Basilica (à 5 guld.) Ser. 1511. N. 41. — Ser. 1701. N. 18. — Ser. 1940. N. 28. sq

Prämienschuldverschr. vom rothen Kreuz (à 10 guld.)
sq Ser. 4024. N. 45. — Ser. 4025. N. 43. — Ser. 4025. N. 49. — Ser. 4026. N. 49. — Ser. 4027. N. 49.

*Ung. rothe Kreuz (à 5 gulden) Ser. 3306. N. 27. — Ser. 3306. N. 28. [Hali 5598. 43.]

924. N. 29. — 1952. N. 93. sq

[illegible] Szer[illegible]

2. 1308 – 31

Ey[illegible] [illegible]

2 1121 – 42

[illegible]

5. 54 – 43

Staś Pawl. (1889)
Zosia 24.
Sabinka 20.
Sewerka 17.
Władzio 15½.
Helenka 14.
Stasia 11.

Józef Pawl
Marynia 13.
Hania 11.

Schmitt + 16/10 83.

Staś Dzied
Marja Myszka
Karolina Lili
Aleks. Leś
Halui

Karolina Szwarcbach
~~Władzio~~
~~Józefa~~ ...
Józefa 16
Kazimiera 12.

Jar. Pasz.
Zosia
Tadzio
Jadzia

Adaś Pawl: Izabella 14.

Włodz. Kozieł
Andzia
Ewcia
Tomaszewa
Engenika

Służba miesięcznie
Kucharz ~~12~~ 20 + 2.75
lok. z żyd. 35
furm. ~~14~~ 25
chłopiec ~~X~~ 17 + ~~2.75~~
Józina 10
~~Szkółka~~
Nowak
Kampie koni =
Zimą: 2 sagi węgla = 40
drzewo = 8
pranie = 20

Kwartalnie
Stróże obyw. ~~25 + 5.50~~ 32

{legat = 50
pensja = 24
strawne = 46

Dwa konie:
stajnia i wozownia = 50 kwartał.
3. pory siana na dzień = 130
1. korzec owsa na 14 dzień = ~~4~~ = 208
Kucie koni 60
furman 200

800

~~[illegible]~~

~~[illegible] Ul. Jabłońska [illegible]~~

Prof. dr. Ludomił German. ~~Ul. Flor. 37~~ Rynek Kleparski

~~[illegible] Krupnicza 12.~~

Abraham ~~[illegible] Rudawa 17 [illegible] 56~~ Kamel 42.

~~[illegible] Ul. Starowiślna 4. 10~~ na Grabkach Jaworowo

adw. Max. Machalski. Ul. Gródka 39.

~~[illegible] Dzieduszycki. Ul. Batorego 9.~~

~~adw. Ferd. Wilkosz. Ul. Jagiellońska 9.~~

~~[illegible] Ślusarska 4.~~

~~Dr Erazm.~~ — Wiciatskiego 10.

Dr Kaźmierz Bzóy. - Ul. św. Krzyża ~~12~~. 7.

~~Jaś. — Wien. [illegible] Wasagasse [illegible] Parterre [illegible] 6.~~

Jan Karłowicz. Dresden. Bürgerwiese 22. II $^{1}/_{11}$86

$^{6}/_{12}$86 Jul. Ochorowicz. Paris Boulevard St. Germain ~~27~~. 24.

Aniela Pająk. Paris. Rue Faubourg St. Honoré 191. au IIme au dessus de l'entresol. chez Mme Wiszniewska.

~~Bruno Abakanowicz. Paris. Boulevard de Port-Royal. 56.~~

Dr. Loewenhardt. Rue Montparnasse - 44.

Pani Nabielak. Avenue Clichy 4.

$^{17}/_{4}$87 Bruno Abakanowicz. Paris. Rue ~~de~~ la Montagne Ste Geneviève 25.

Załęski. Warszawa. Ul. Hortensya 4. 5.

Idalka. Przez Warszawę, Terespol, Kodeń w Dobromyśli (Siedlecka gub.)

$^{25}/_{4}$89 Wni. Wdowiszewski. Ul. Gródka 29.

~~Jasiu. Getreidemarkt N. 9. Parterre Thür 42.~~

(I gór szczyty w wielkie koło zapadną, głębie morza się [illegible] zatrzyma w [illegible] [illegible])

(Ranki, południe, wieczór i noc. I znów ranek. Wiosna i lato, jesień i zima. I wiosna znów.

[illegible] Przemija wszystko. Więdną kwiatuszki, próchnieją dęby, mały się trumny, gasną na bagnach błędne ognie, i gasną gwiazdy w niebios przestworze. Szczyty i łany, [illegible], orkany i dni pogodne, jasne, słoneczne — przemija wszystko. Teraz [illegible] niedoli [illegible] — i już przeminie.

Samo [illegible] ~~[illegible]~~ za [illegible] zatrzymał świat i już go nie ma.

~~Przeminie~~ [illegible] [illegible]

~~Przemija~~ [illegible], przeminie [illegible]. I [illegible], [illegible] [illegible]

Mącą myśli, zbłędną [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible]